



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Komentarz Związku Rzemiosła Polskiego w sprawie Komunikatu Komisji Europejskiej COM(2016)725 z 16.11.2016 r. „Roczna analiza wzrostu gospodarczego na 2017 r.”

Oceniamy, że Komisja Europejska, generalnie, trafnie wskazała główne wyzwania i obszary działań na 2017 r. Pokazała złożony obraz sytuacji w Europie, akcentując kluczowe jej zdaniem pola aktywności. Dokument został przygotowany z uwzględnieniem treści wspólnego oświadczenia europejskich partnerów społecznych, Komisji Europejskiej i prezydencji Rady Unii Europejskiej „Nowy początek dialogu społecznego”, podpisanego 22 czerwca 2016 r. – właściwie akcentuje potencjalne role partnerów społecznych w procesie Semestru europejskiego.

Klika uwag szczegółowych:

- Komisja Europejska w wielu miejscach podkreśla rolę partnerów społecznych w projektowaniu i wdrażaniu reform strukturalnych. Stwierdza, że skuteczny dialog społeczny ma kluczowe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania społecznej gospodarki rynkowej. Komisja wzywa do większego zaangażowania krajowych partnerów społecznych podczas przygotowywania programów krajowych. To dobry kierunek. Uważamy, że KE powinna, jednak, równolegle podkreślać wyzwanie wzmacniania potencjału partnerów społecznych. W każdym z państw członkowskich UE wyzwanie to może dotyczyć różnych obszarów i kompetencji, jednak nie powinno być spychane na margines. Kwestia ta została szczegółowo omówiona podczas tzw. „*thematic review*” EMCO 24.10.2016 z udziałem reprezentantów krajowych partnerów społecznych, dedykowanego tematowi ich zaangażowania w Semestr europejski. Wnioski z tego spotkania powinny stanowić uzupełnienie Komunikatu COM(2016)725.
- W 2016 r. Komisja ogłosiła rozpoczęcie w 2017 r. wdrażania Filaru Praw Socjalnych. W Komunikacie COM(2016)725, jednak, nie odniosła się w żaden sposób do tej inicjatywy. Wstępne założenia opublikowane w 2016 r. wzbudziły sporo niepokoju i kontrowersji. Dlatego, niektóre kwestie, na przykład sposób wdrażania tej inicjatywy, powinny być zasygnalizowane w Rocznej Analizie Wzrostu, gdyż nie będzie ona obojętna dla krajowych rynków pracy. Filar nie powinien być traktowany jako nowe ramy dla nowej legislacji UE. Ramy te określa Traktat. Organizacje europejskich pracodawców postrzegają Filar jako inicjatywę, która utoruje drogę do opracowania benchmarków, które z kolei będą pełnić rolę „kompasu” dla niezbędnych reform krajowych rynków pracy, systemów edukacji, zabezpieczenia społecznego we wszystkich państwach członkowskich. Nadal jednak nie wiemy jakie podejście zamierza przyjąć Komisja Europejska. Naszym zdaniem przejrzystość i jasne deklaracje budują zaufanie. Bez niego deklarowana wola „budowania faktycznego partnerstwa na rzecz reform” może brzmieć

niewiarygodnie. Podobna konstatacja nasuwa się w odniesieniu do wątków dotyczących umów handlowo-inwestycyjnych UE.

- Komisja zauważa, że w strefie Euro i UE ogółem nadal występują duże dysproporcje, a konwergencja między państwami członkowskimi i w ich obrębie, w wielu przypadkach została zahamowana. Między innymi, z tego powodu, KE sformułowała pogląd, że „*nie czas na samozadowolenie*”. Mamy nadzieję, że ta konstatacja będzie nadal poważnie traktowana przy proponowaniu rozwiązań służących wzmocnieniu jednolitego rynku. Rozwiązania te powinny, jednak, w jednakowym stopniu uwzględniać wszystkie podstawowe swobody UE. Na przykład, ograniczanie swobody świadczenia usług poprzez ograniczanie możliwości legalnego delegowania pracowników i jednocześnie pomijanie nadużyć i patologii funkcjonujących wokół swobody przepływu osób czy kapitału, nie tylko może zachwiać podstawami jednolitego rynku (zamiast je wzmocnić), ale także podstawami wiarygodności Komisji formułującej w wielu miejscach w Komunikacie tezę o konieczności wzmocnienia „sprawiedliwych” rozwiązań.
- Słusznie Komisja zauważa, że bezrobocie nadal pozostaje poważnym wyzwaniem, zwłaszcza długotrwałe bezrobocie. Jednak same reformy wdrażane przez państwa członkowskie nie są w stanie rozwiązać tego problemu. Muszą temu towarzyszyć tworzenie miejsc pracy i dobrze pomyślane działania w zakresie aktywnej polityki rynku pracy, ukierunkowane na zwiększanie popytu na pracę. Z uwagi na to, że zdecydowana większość miejsc pracy tworzonych jest przez MŚP, istnieje ciągła potrzeba poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej z uwzględnieniem specyfiki MŚP. Naszym zdaniem, kontekst makroekonomiczny, a zwłaszcza wzrost i wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw powinny być kluczowymi punktami odniesienia w projektowaniu i wdrażaniu działań na rzecz wspierania tworzenia nowych miejsc pracy. Niezbędne są przy tym dobre warunki do inwestycji, tak publicznych jak i prywatnych.
- Co więcej, dla pracodawców, a zwłaszcza małych i średnich, by mogli tworzyć nowe, stabilne miejsca pracy i zatrudnić więcej ludzi, bardzo ważne jest, by więcej uwagi przykładano do potrzeb rynku pracy, w tym takich kwestii jak: - zbyt wysokie koszty pracy i potrzeba zmniejszenia klina podatkowego; - systemy kształcenia dostosowane do potrzeb współczesnych rynków pracy i przedsiębiorstw, w tym MŚP; - zewnętrzna i wewnętrzna elastyczność jako klucz sukcesu, zwłaszcza dla małych firm z ograniczonymi zasobami, działających w szybko zmieniającym się otoczeniu.
- W kontekście wątku świadczeń socjalnych - uważamy, że jest jeszcze pole manewru dla poprawy efektywności wydatków socjalnych - zamiast zwiększania wydatków.
- Zgadamy się z Komisją, że dostęp do finansowania dla inwestycji produkcyjnych oraz rozwijanie nowych instrumentów finansowych jest kolejnym kluczowym priorytetem. Nie można się jednak ograniczać tylko do inwestycji w infrastrukturę, sieci i ICT, badania i innowacje czy efektywność energetyczną. Równie ważne, szczególnie przy obecnych wyzwaniach demograficznych są inwestycje w edukację i kształcenie ustawiczne.

- Globalizacja, zmiany demograficzne i rozwój technologiczny są istotnym źródłem zmian. Jednak, stwierdzenie Komisji, że są to zmiany, które „*powinny przynieść korzyść wszystkim*”, jest, naszym zdaniem, oderwane od rzeczywistości. Komisja, by mogła trafnie sugerować państwom członkowskim określone działania, powinna lepiej zdiagnozować sytuację w tym zakresie, identyfikując grupy społeczne, które jako najbardziej narażone na wykluczenie z powodu w/w zmian, wymagają wsparcia i instrumentów ułatwiających przystosowanie się do nich. Wydaje się, że wyróżnianie w tym kontekście osób młodych nie jest trafne. Polecamy uwadze podejście europejskich partnerów społecznych, którzy mówią o „*podejściu międzypokoleniowym*” (*intergenerational approach*).
- Zgadza się z Komisją, że zrównoważone inwestowanie wymaga istnienia stabilnego i przewidywalnego otoczenia. Jednak koncentrowanie się tylko na start-up’ach czy scale-up’ach może być interpretowane jako podejście dyskryminujące pozostałe firmy i lekceważące ich potrzeby czy problemy. Na przykład, znaczny potencjał rozwoju tkwi w firmach dojrzałych - zbliżających się do etapu „*sukcesji*”; – mają potencjał do inwestycji, doświadczenie, pozycję rynkową itp. ale nie inwestują, nawet mając własne oszczędności, gdyż przewidując problemy z sukcesją nie chcą ponosić dodatkowego ryzyka. Czy tego typu firmy mają być pozostawione same sobie?
- Naszą uwagę zwrócił wywód Komisji Europejskiej nt. eksportu poza UE, który zdaniem Komisji, zapewnia Europejczykom coraz więcej miejsc pracy. To oczywiście nie jest negatywne zjawisko. Natomiast intryguje kolejne zdanie: „*Prawie jedno na siedem miejsc pracy w Europie jest związane z eksportem. Są to miejsca pracy wymagające wysokich umiejętności, ale i opłacane powyżej średniej. Znajdują się we wszystkich państwach członkowskich UE i są powiązane zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio z eksportem poza UE. Przykładowo, 200 000 stanowisk pracy w Polsce, 140 000 we Włoszech i 130 000 w Zjednoczonym Królestwie jest związanych z niemieckim eksportem poza UE*”. W różny sposób można to stwierdzenie interpretować – również pozytywnym. Najchętniej, jednak, widzielibyśmy podobne stwierdzenie, ale odnoszące się do polskiego eksportu poza UE.
- Zgadza się z Komisją, że w wielu państwach liczba ludności w wieku produkcyjnym i aktywnej zawodowo zmniejsza się także z powodu dezaktywizacji zawodowej ze względu na stan zdrowia. Popieramy reformy dot. infrastruktury opieki zdrowotnej, tak, by pozwalała ludziom pracować jak najdłużej - ale „*w dobrym zdrowiu*”, gdyż kwestia ta ma również niebagatelna znaczenie w polityce związanej ze starzeniem się społeczeństwa europejskiego.

Warszawa, 12.12.2016